

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poran.” i „Wiecz.” 440 M
 Z dostawą w miejscu
 lub przesyłką pocztową 500 M
 Za granicą 650 M
 Za 2 wyd. „Poran.” i „Wiecz.” 880 M
 Z dwurazową dostawą
 w miejscu lub przesyłką
 pocztową 1000 M
 Za granicą 1250 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

**CENA NUMERU
 POJEDYNCZEGO
 20 Mk.**

GAZETA**PORANNA**

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna”)

REDAKCJA: ul. Sokoła 4. I p. P. T. interesantów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 12 a 1 w poł. Rękopisów nie zwraca się. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

BIURA ADMINISTRACYI: ul. Sokoła 4. parter, otwarte od godziny 6-tej rano do godziny 7-mej wieczór. — Telefon administracyjny Nr. 291.

Nr. 6269.

Lwów, sobota 11. lutego 1922.

Rok XIII

Ameryka definitywnie odmawia udziału w konferencji genueńskiej. Orlando otrzymał misję utworzenia gabinetu.

**Ameryka definitywnie odmówiła wzięcia udziału
 w konferencji genueńskiej.**

L. George domaga się odbycia konferencji w pierwszym terminie.

Warszawa, 10. lutego.

(Telef.) (m) Z Waszyngtonu donoszą, że amerykański odpowiedział ostatecznie odmownie w sprawie wzięcia udziału w konferencji genueńskiej.

Oficjalna odpowiedź ma być wysłana jutro, natomiast L. George ma nadal obstawać przy swoim żądaniu, aby konferencja odbyła się w pierwszym terminie tj. 8 marca br.

Ang.-franc. porozumienie w kwestyi wsch. części owo osiągnięto.

Paryż, 10. lutego.

(Telef.) (m) „Matin” dowiaduje się, że różnice w zapatrywaniach angielsko-francuskich co do sprawy wschodniej zostały już w znacznej części usunięte i że osiągnięto porozumienie co do spraw następujących: 1) rząd turecki udzielił odpowiedzi i dostatecznych gwarancji co do ochrony ludności chrześcijańskiej w Azji mniejszej; 2) obszar smyrneński pozostanie pod zwierzchnictwem

Turcyi, jednak uzyska autonomię; 3) w obszarze Tracji będą przeprowadzone poprawki graniczne; 4) państwa sprzymierzone obowiązują się do stosowania środków przymusowych względem Turcyi lub Grecyi jeżeli jedno z tych państw sprzeciwi się nowemu porozumieniu państw sprzymierzonych co do spraw grecko-tureckich; 5) Anglia uznaje traktat angorski zawarty między Francją a rządem Angory.

Traktat zaczepno-odporny nie odpowiada L. George'owi

Odbudowa środkowej Europy bez udziału Rosyi wyliczona.

W Indjach trzeba wymusić poszanowania praw.

Mowa L. George'a w Izbie gmin.

Londyn, 9. lutego.

(PAT) Reuter. L. George mówiąc w Izbie gmin o układzie francusko-angielskim zaznaczył że zdaniem jego byłoby wielkim błędem rozszerzenie układu gwarancyjnego do rozmiarów traktatu zaczepno-odpornego, jak tego do magal się jeden z przedmówców. Od chwili załamania wojny dąży L. George, do porzucenia tego pierścienia przymierzy wojskowych, który mieści w sobie więcej niebezpieczeństwa niż gwarancji pokojowych. Co do konferencji w Geni powiedział L. George że obecne stosunki gospodarcze w Europie mogą być zmienione tylko wspólnym wysiłkiem, dlatego też została zaplanowana konferencja w któ-

rej mają wziąć udział wszystkie kraje europejskie. Niemcy nie mogły być wykluczone od tej konferencji ze względu na swoje położenie geograficzne, na wielkie zasoby oraz na zdolności. Nie można było wykluczyć także Rosyi, ponieważ odbudowa Europy środkowej nie da się przeprowadzić bez odbudowy Europy wschodniej. L. George jest przekonany, że konferencja genueńska będzie dużym krokiem naprzód w dziedzinie odbudowy gospodarczej a wyniki jej będą miały dla Europy podobne znaczenie jak konferencja waszyngtońska dla dalekiego wschodu. W ciągu ostatnich 10 miesięcy dążono do zażegnania wojny turecko-greckiej. L. George sądzi że konferencja

ministrów państw sprzymierzonych doprowadzi do pomyślnego załatwienia tej sprawy. W rokowaniach z ministrami egipskimi poszedł rząd angielski dość daleko w kierunku uwzględnienia żądań egipskich w dziedzinie samorządu. Stanowisko rządu angielskiego w tej sprawie jest takie że wspomniane koncesje nie powinny zaszkodzić Anglii. Wojska angielskie nie mogą być wycofane z Egiptu. Położenie w Indjach jest groźne. Nadszedł czas, w którym trzeba będzie w Indjach wymusić poszanowanie ustaw.

Porozumienie z Francją podstawowym warunkiem polityki ang.

Warszawa, 10. lutego.

(Telef.) (m) Z Waszyngtonu donoszą, że były ambasador amerykański w Rzymie Underwood oświadczył, iż ostatnia mowa L. George'a jest najlepszym dowodem tego, że uprzytomnił on sobie fakt, iż porozumienie z Francją jest podstawowym warunkiem każdej polityki angielskiej.

**Komisja spr. zagr. wyraziła
 votum zaufania Poincaremu.**

Warszawa, 10. lutego.

(Telef.) (m) Z Paryża donoszą, że komisja spraw zagranicznych Izby deputowanych na wniosek Vivianiego uchwaliła rezolucję, wyrażającą votum zaufania dla polityki Poincarego

Orlando ma utworzyć gabinet.

Rzym, 9. lutego.

(AW.) Król poruczył misję utworzenia gabinetu b. premierowi Orlando, prawdopodobnie jednak i jemu nie powiedzie się, wskutek wygórowanych żądań stronnictw lewicowych. W takim razie wypłynęłaby znów kandydatura Giolitti'ego.

Sinnfeiniści uprowadzają unionistów.

Naruszenie rozejmu angielsko-irlandzkiego.

Londyn, 9. lutego.

(AW) Sinnfeiniści w 2 hrabstwach uprowadzili ubiegłej nocy kilku przywódców unionistycznych i zawlekli ich do odległych miejscowości w Irlandyi północnej. Wobec tego gwałtu sekretarz stanu Chamberlain oświadczył w Izbie gmin, że polecił komendantowi wojsk angielskich w Irlandyi północnej współ-

działać z milicją miejscową w obronie granic Ulsteru, a gdy będzie trzeba zażądać posiłków. Rząd angielski zawiadomił rząd irlandzki, że podobne wydarzenia naruszają rozejm i są bardzo niebezpieczne dla ugody irlandzko-angielskiej, oraz wezwał sinnfeinistów do zwolnienia uprowadzonych Anglików.

Wybór papieża nastąpił znaczną większością głosów.

Warszawa, 10. lutego.

(Telef.) (m) Wedle otrzymanych tu z Rzymu dodatkowych wiadomości — wybór kardynała

Rattiego papieżem nastąpił znaczną większością głosów. Na 53 kardynałów, którzy brali udział w conclave 43 oddało swe głosy za Rattim.

Poseł Wróblewski — wiceministrem spraw zagranicznych?

Jego miejsce w Londynie zajmie p. Sapieha.

Warszawa, 10. lutego.

(Telef.) (m) W kołach sejmowych kursuje pogłoska, iż poseł polski w Londynie p. Wróblewski ma zostać mianowany wiceministrem

spraw zagranicznych, miejsce zaś p. Wróblewskiego w Londynie zajmie były minister spraw zagranicznych p. Sapieha.

Rozwój przemysłu naftowego —

wspólnym interesem Polski i Francji.

Ważna klauzula naftowa w układzie polsko-francuskim.

Warszawa, 10. lutego.

(Telef.) (m) W układzie polsko-francuskim, który obejmuje również konwencję w sprawie przemysłu naftowego, oba rządy zaznaczyły, iż uważają za interes wspólny zapewnienie rozwoju produkcji rafinerii nafty w Polsce, określając warunki, pod jakimi przedsiębiorstwa te będą mogły rozwijać swoją działalność. Przedsiębior-

stwa naftowe otrzymają statut zapewniający im wolność wywozu swoich wyrobów i gwarancje umożliwiające ustalenie cen, nadto znaczne ulgi co do dysponowania swoimi dewizami zagranicznymi, a wreszcie wyroby ich traktowane będą pod względem cła na równi z najbardziej uprzywilejowanymi wyrobami przemysłu polskiego.

Wydział konsularny przyspieszy prywatne przesyłki pieniężne.

Utworzenie specjalnej kasy pomocniczej dla prowadzenia rachunków przekazowych.

Warszawa, 10. lutego.

(Telef.) (m) W ministerstwie spraw zagranicznych ma być utworzona kasa pomocnicza przy wydziale konsularnym dla prowadzenia rachunków przekazowych osób prywatnych korzystających z usług konsulatów polskich przy przesył-

ce gotówki. Kasa ta wpłynie na przyspieszenie i uproszczenie załatwiania przesyłek, depozytów, pieniędzy itp. osób prywatnych, przekazywanych przez konsulaty do centrali ministerstwa.

Eksploatacja górno-śląskich kopalń rządowych

winna przejść w ręce prywatne.

Warszawa, 10. lutego.

(Telef.) (m) Polska organizacja gospodarczo-przemysłowa uważa za rzecz niezbędną, aby eksploatację kopalń rządowych na Górnym Śląsku przeprowadzały towarzystwa prywatne a nie or-

gana administracyi państwowej. W tym też kierunku miał się wypowiedzieć wybitny znawca przemysłu górniczego, twórca górnośląskiego układu francusko-polskiego p. dr. Benis.

SPORNE KWESTYE GÓRNOŚLĄSKIE BĘDĄ POJEDNAWCZO ZAŁATWIONE.

Warszawa, 10. lutego.

(Telef.) (m) Przedstawiciel „Tempsa” rozmawiał z Calonderem, który mu oświadczył, że pomimo niedojścia do porozumienia w szeregu spraw niezmiernie drażliwych, obie strony tj. polska i niemiecka ujawniają chęć pojednawczego rozwiązania wszystkich spornych kwestyi górnośląskich.

RUCH POLSKO - NIEM. NANOWO PODJĘTY

Poznań, 10. lutego.

(Telef.) Wskutek zakończenia strajku w Niemczech został ruch polsko-niemiecki nanowo podjęty.

KOLEJOWE POROZUMIENIE POLSKO-NIEMIECKIE OSIĄGNIĘTE.

Warszawa, 10. lutego.

(Telef.) (m) W podkomisji dla spraw kolejowych, utworzonej przez polsko-niemiecką konferencję górnośląską osiągnięto już porozumienie co do spraw spornych, mianowicie oprócz dyrekcji kolejowej, mającej istnieć po stronie polskiej i niemieckiej, będzie utworzona komisja z zadaniem kontrolowania ruchu oraz czuwania nad sprawą wywozu i dowozu, jako też ustalenia taryf kolejowych. Komisja ta będzie się składała z jednego Polaka, jednego Niemca i przewodniczącego, wybranego za zgodą obu rządów.

Handlowe rokowania po sko-rosyjskie obecnie nie aktualne.

Warszawa, 10. lutego.

(Telef.) (m) Koła rządowe informują, że termin rokowań polsko-rosyjskich w sprawie umowy handlowej nie został jeszcze ustalony. Również nie wiadomo jeszcze nic o rzekomych przyjeździe części ekspertów rosyjskich, którzy mają przybyć dla udziału w rokowaniach. Przeważa opinia, że umowa handlowa z Rosją była aktualną przed paru miesiącami kiedy to sądzono, iż można będzie od razu nawiązać szerokie stosunki handlowe, licząc się z tem, że Rosya sowiecka nie będzie stawiała nieprzewidzianych trudności, oraz że kupcy rosyjscy rozporządzają znacznymi środkami płatniczymi.

Pomoc rządowa na zagospodarowanie się

będzie udzielona tylko wybitnie zasłużonym żołnierzom.

Warszawa, 9. lutego.

(PAT.) Wydział osad żołnierskich podaje do wiadomości interesowanych, że ze względu na trudne warunki finansowe państwa pomoc rządowa na zagospodarowanie się w roku 1922 będzie mogła być udzieloną prawie wyłącznie tylko wybitnie zasłużonym żołnierzom, a więc kawalerom orderu Virtuti Militari oraz żołnierzom rannym i dekorowanym Krzyżem Walecznych. Pozostali kandydaci muszą się wykazać zaświadczeniem zwierzchności gminnej, iż posiadają przynajmniej jednego konia, wóz, bronię, pług oraz środki na przeżywienie przez pierwsze miesiące i podpisaniem własnoręcznie zobowiązaniem wyjazdu z powyższym inwentarzem do wyznaczonego im powiatu przed 1 kwietnia br., a wreszcie zaświadczeniem, że są rolnikami.

Stosunki finansowe

poprawiają się.

Zapasy złota i walut wzrosły o 100 proc.

Dyskusja nad ustawą o dalszej emisji banknotów.

Warszawa, 9. lutego.

(PAT.) Komisja skarbowo-budżetowa obradowała nad ustawą o dalszej emisji banknotów i nad ustawą o kredycie w PKKP. P. Loewenstein zażądał od rządu wyjaśnień w sprawach ściśle związanych z emisją. Dyrektor PKKP, p. Bigo oznajmił, że emisja banknotów niepokrytych wynosiła po dzień 30. czerwca 1921 94 miliardów 200 milionów marek polskich, po dzień 31. lipca 1921 106 miliardów 200 milionów marek polskich, po dzień 31. sierpnia 123 miliardów marek, po dzień 30 września 135 miliardów marek, po dzień 31 października 162 miliardów, po dzień 30 listopada 175 miliardów marek, a po dzień 31 grudnia 1921 193 miliardów marek. W pierwszej dekadzie stycznia 1922 emisja wynosiła 195 miliardów marek, pod koniec zaś stycznia br. zmniejszyła się do sumy 191 miliardów marek. Emisja banknotów na cele produkcyjne wynosiła 37 miliardów 600 milionów marek polskich, z których pod dyskont weksli wypożyczono 16 miliardów, a pod lombard 16 miliardów 700 milionów marek polskich. Pożyczki te i związana z nimi emisja były konieczne dla zażegnania kryzysu w przemyśle, który wedle danych PKKP, obecnie się zmniejsza. W ostatnich czasach — jak stwierdził p. Bigo — nastąpiła poprawa w naszych stosunkach finansowych, spekulacja walutowa osłabła, a biuans z 31 grudnia 1921 wykazuje znaczną poprawę, między innymi powiększenie zapasów złota i walut obcych o 100 proc. Na zakupno walut obcych użyto część emisji. Minister skarbu Michalski w przemówieniu swoim zaznaczył, że poprawa w

dziedzinie polskich stosunków finansowych, jako też w zakresie ustalenia się marki polskiej bezwarunkowo istnieje. Następnie wypowiedział się za zmniejszeniem żądanego pierwotnie kredytu o sumę 10 miliardów marek, i emisji o taką sumę 10 miliardów marek. P. Diamand — mówiąc o poprawie stosunków finansowych oświadczył, że bez szczegółowego przejrzenia budżetu na rok 1922 trudno stwierdzić, czy w dziedzinie naszej skarbowości nastąpiła rzeczywistość poprawa. Przewidując, że skarb zostanie zasilony przez wpływy z daniny — mówca oświadcza się przeciwko podwyższeniu pierwotnie żądanych kredytów i emisji. Dalej zwraca mówca uwagę na to, że PKKP. powinna być pociągnięta do odpowiedzialności za nieudzielenie kredytu skarbowi i emitowanie bez zezwolenia Sejmu. Wniosek p. Diamanda przeciw zwiększaniu kredytów został poparty przez p. Kowalczyka. P. Stapiński żąda przekazania całej sprawy podkomisji, do której zostali wybrani pp. Diamand (FPS), Kowalczyk (PSL.), Wojdański (NZL), Loewenstein (KPK), Chądzyński (NPR) i Wierzbicki (ZLN).

NADESLANE.

ODRZYNIĘ ARCYZŁO FILMOWE
wedle słynnego pisarza CALDERONA
SEDZIA Z ZALAMEI
zdebyło sobie na wczorajszej premierze w kinoteatrach „WANDA” i „WARSZAWA” ogólny poklask u naszej wybrednej publiczności.

Po brzojnych wypełnionych sale dają najlepszą reakcję, iż film ten należy do serii pierwszorzędnych obrazów, wyświetlanych we Lwowie. Należy go sobie oglądać. Iy scenic wartość i słowość te o krygina nego dramatu, którego d wno już u nas nie widziano.

JESZCZE TYLKO 3 DNI
(piątek, sobota i niedziela 12. lutego br.)
emocjonalna i najpiękniejsza

6 SERIA „Czerwonej Rękawiczki”
pod tytułem

GROŹNE NIEBEZPIECZEŃSTWO

w „KOTERNIKU” i „MARYSIENCE”
6 seria „PASAŻ” 4 3 seria „LUX”
2 i 1 seria „UCIECHA”.

Pro domo sua.

Od p. Henryka Zbierchowskiego otrzymujemy następujące pismo:

Lwów, 10. lutego.

Po niezwykłym powodzeniu „Małżeństwa Loli” które mimo upływu 9 lat od czasu premiery we Lwowie, grywane jest do dziś dnia we wszystkich teatrach polskich, zachęcano nie ze wszystkich stron: „Napisz farsę! masz wszystkie warunki po temu. Czyż teatry nasze wiecznie będą się karmić tłumaczeniami z francuskiego i niemieckiego? Czyż my, którzy w dziedzinie komedii okazaliśmy taką żywotność, nie zdobędziemy się nigdy na dobrą farsę polską bez francuskiego trójkąta i niemieckiej cyrkowej ekwilibrystyki?” Pokusa była za silna — uległem. W kilku dniach bezradziejnej czerwcowej słoty, gdy dusza moja była tak smutną jak zasłocony pejzaż Truskawiecki, prawem kontrastu napisałem jednym łchem (fars inaczej pisać nie można) „Kłopoty pana Złotopolskiego”. Jako wierne dziecko Lwowa oddałem dyr. Czarnowskiemu prawo pierwszej reprezentacji mej farsy mimo, że prosiła mnie o ten sam awans Warszawa i Kraków. Do tej pory wszystko było w porządku: ja, do napisałem polską farsę, dyr. Czarnowski,

Przegląd popisowych ur. w r. 1901.

Warszawa, 10. lutego.

(Telef.) (m) Ministerstwo spraw wojskowych ogłosiło rozporządzenie, wedle którego począwszy od 28. lutego br. przeprowadzony będzie przegląd popisowych urodzonych w roku 1901. Do przeglądu stanąć winni popisowi, którzy dotychczas przeglądowi poddani nie byli, nie wyłączając o-

sób, które korzystały z odroczenia, o ile odroczenie wskutek upływu czasu straciło na mocy, a nadto ci, którzy przy dotychczasowych przeglądach uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby w wojsku stałym, ale za zdalnych do służby w pospolitem ruszeniu.

Pobory profesorów uniwersytetu zostaną ustalone w poniedziałek.

Warszawa, 10. lutego.

(Telef.) (m) Sprawa plac profesorów uniwersyteckich dotąd nie została jeszcze załatwiona. W poniedziałek dnia 13 bm. ma się sprawa ta znaleźć na radzie ministrów na podstawie dwóch

odmiennych wniosków a to ministerstwa oświaty i ministerstwa skarbu. Minister skarbu zajmuje takie stanowisko, iż placa profesora uniwersytetu nie powinna się różnić od płacy naczelnika wydziału w ministerstwie.

Walka z brakiem mieszkań zaczyna przybierać realną kształt.

Dziś odbędzie się konferencja międzyministerjalna w tej sprawie.

Rząd podejmie budowę nowych domów.

Warszawa, 10. lutego.

(Telef.) (m) W sprawie głodu mieszkaniowego rząd obecnie wchodzi na drogę od dawna wskazywaną przez przeważną część społeczeństwa, sejmu i prasy, porzucając walkę z głodem mieszkaniowym, biegającą po linii najmniejszego oporu. W akcji swej rząd może liczyć na całkowite poparcie. Inicytywę zdaje się dać minister Narutowicz, który zwołał na dziś do ministerstwa robót publicznych konferencję, w której wezmą udział oprócz ministra robót publicznych Naruto-

wicza, minister pracy Darowski, minister przemysłu i handlu Strassburger, minister skarbu i minister zdrowia Chodźko. Obrady dotyczyć będą sprawy usunięcia braku mieszkań, która to boleć stała się już obecnie jęczącą raną na organizmie naszych miast. Jako środka zapobiegawczego rząd chwycić się ma budowy nowych domów, jak najszerszego popierania inicytywy prywatnej itp., a wreszcie zapobieganie niszczeniu domów w miastach.

SUBLOKATOROWIE NIE PŁACĄ DANINY.

Warszawa, 9. lutego.

(PAT.) Biuro prasowe ministerstwa skarbu podaje do wiadomości: Wobec nieporozumień jakie zachodzą pomiędzy odnajmującymi pokoje a

sublokatorami co do płacenia daniny, ministerstwo skarbu stwierdza że sublokatorowie nie są zobowiązani do płacenia daniny od lokali przez się wynajmowanych.

Z SEJMU WILEŃSKIEGO.

Pertraktacje w sprawie formuły orzeczeniowej.

PRETENSJE KOWIENSZCZYŹNY ODRZUCONE JEDNOMYŚLNIE.

Wilno, 9. lutego.

(AW.) Toczyły się tu w dalszym ciągu pertraktacje stronnictw w sprawie formuły orzeczeniowej. Pierwsza część tej formuły odrzucająca

pretensje Kowieńszczyzny będzie przyjęta jednomyślnie, druga o przyłączeniu do Polski jest przedmiotem gorących debat. Prawica żąda wstawienia następujących słów: „integralna część”, — lewica proponuje: „łączy się z Polską pod jej suwerenną władzą”.

że wystawił ją dużym nakładem staranności i pieczy a nawet nasi kochani artyści z Rasińskim na czele, że farsie rodzimego autora poświęcili cały swój zapał i cały temperament aktorski. W nieporządku znaleźli się tylko recenzenci niektórych pism lwowskich z W. Jam polskim z „Kuryera Lwowskiego” na czele. Ach ci krytycy! wśród nocy wiosennej, gdy słowiki dzwonią, któżby zważał na nieznośny rechot kilku żab-malkontentek w bajurze? I dla mnie to nie pierwszozna: przed 9 laty po premierze „Małżeństwa Loli” większość recenzentów lwowskich zdruzgotała sztukę i autora a mimo to „Lola” uchowała się zdrowo i cało i złożyła wizyty stołecznym teatrom w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Wilnie, Kijowie a nawet w Wiedniu. I w obecnym wypadku jak przed 9 laty nie reagowałbym na te żądanie głośno, gdyby żaby z roku 1922 zachowały miarę najprymitywniejszej przyzwoitości i kultury dziennikarskiej i nie posunęły się nawet do paszkwili. Jak to uczynił W. Jampolski w numerze „Kurjera Lwowskiego” z dnia 3. bm. Za paszkwil ten o ile ugodził nim w godność teatru lwowskiego i związkowego pisarza scenicznego, dostał już p. W. Jampolski za służoną odprawę w proteście Związku Artystów scen polskich, działającego w charakterze przedstawiciela Związku Autorów drama-

tycznych polskich, gdyż od 1. stycznia br. oba te Związki złąły się w jedną kooperatywę. O ile zaś chodzi o moją osobę, to nie mogę sobie odmówić przyjemności pogwarzenia z p. W. J. w imię ludzkiej zasady, że kto atakuje brutalnie ale niezręcznie, zawsze może się spodziewać reputy. Więc najpierw kwestya kwalifikacji p. Jampolskiego jako krytyka teatru i największego angura (?) spraw teatralnych. Bywa tak w Polsce: szewc robi buty, krawiec ubrania, stolarz trumny, tylko jeden teatr ma to nieszczęście, że najczęściej zabierają się do kultury „wielkiego teatru” ludzie bez żadnych kwalifikacji w tym kierunku. Proszę mi pokazać już nie dzieło literackie, lecz choćby rozprawkę krytyczną p. Jampolskiego, która by uzasadniała to nahałne pchanie nęsa w sztukę lub za kulisy. Nie wystarczy tu choćby doktorat praw czy filozofii. Teatr — życie teatru, to odrębny świat, ze swoją własną perspektywą i maszyneryą, których zrozumienie wymaga długoletnich studiów nie tylko teoretycznych ale także praktycznych. Czyż jedyną legitymacją p. Jampolskiego do pisania o teatrze ma być ta groteskowa recepta: kto nie ma talentu, kto nie umie pisać, kto nie zna się na sztuce — ten napewno prędzej czy później przycepi się do recenzji teatralnych? Tyle o kwalifikacji p. W. J. Teraz poruszymy

W PIĄTEK ROZPOCZNIĘ SIĘ DEBATA ORZECZENIOWA.

Włno, 9. lutego.

(AW.) Na plenarnym posiedzeniu w piątek rozpatrywane będą sprawy mandatowe. Po sprowadzeniu komisji politycznej rozpocznie się debata orzeczeniowa. Na następnym posiedzeniu w sobotę odczytane będzie sprawozdanie komisji regulaminowej oraz debata nad przyjęciem regulaminu. Dalszy ciąg debaty politycznej po południu.

PRACE KOMISJI INTERPELACYJNEJ.

Włno, 9. lutego.

(AW.) Komisja interpelacyjna Sejmu ukonstytuuje się w piątek lub sobotę. Jako przewodniczący tej komisji wymieniony jest poseł Uziębło. Zespół stronnictw narodowych jako zasadniczo przeciwny tworzeniu tej komisji desygnuje swych członków do niej tylko warunkowo. Przewidywane są interpelacje w sprawach administracyjnych reformy rolnej, robotników rolnych, wyrobu lasów, szkolnictwa białoruskiego oraz w sprawach wyznaniowych.

KOMPROMISOWA FORMUŁA W SPRAWIE AMNESTYI POLITYCZNEJ I PRASOWEJ.

Włno, 9. lutego.

(AW.) Wnioski w sprawie amnestyi politycznej i prasowej podpisane przez grupy „Piaś”, demokratów, „Wyzwolenie” i socjalistów wywołały zasadniczy sprzeciw zespołu stronnictw narodowych. Rady Ludowe przygotowują wobec tego formułę kompromisową.

OFICYALNE WIZYTY MARSZAŁKA SEJMU.

Włno, 9. lutego.

(AW.) Marszałek Sejmu p. Łokuciewski złożył wizyty generałowi Konarzowskiemu i Mokrzeckiemu, biskupom Bandurskiemu i Matulewiczowi oraz rabnowi Rubinsztajnowi.

NADESŁANE.

Ważne dla gorzelni!

Na rawę aparatów mierniczych gorzelniowych, r. żnych systemów, oraz wyroby nowych płaszczy cynkowych, wykonuje pod techniczną kontrolą skarbową, solidnie i szybko w specjalnie w tym celu urządzonych warsztatach laharskich firma

MARYAN BOBER

Lwów, Sobieskiego 34. Tkacka 31. 1.13

kwestję jego intencji. P. Jampolski, choć wyczuwał się podobno w Chyrowie i nieraz jeden kując z Małeckim w ręku reguły grammatyczne, powtarzał: jam polski, tyś polski, on polski — polskim nie okazał się ani razu przez cały czas swojej działalności krytycznej. Z dziwną bowiem zajadłością atakuje stale teatr Lwowski, tę kresową placówkę kultury polskiej, która wymaga specjalnej pieczy społeczeństwa i krytyki polskiej, z tą samą zajadłością niszczy sztuki autorów polskich starszych, młodszych i najmłodszych, obdzierając ze skóry każdego, kto ośmielił się pisać dla polskiego teatru. Na trzecim miejscu poruszę sprawę przyzwoitości dziennikarskiej. Chyrowi słynie z tego, że wychowankowie jego ceją ują dobrem wychowaniem. Widocznie p. W. J. i pod tym względem wyrodził się. Sposób i forma jego ataków na teatr, autorów i aktorów, jest czemś niebywałem dotychczas w świecie kulturalnym i przypomina aż nadto metody meksykańskie.

Nie będę dłużej zatrzymywał się przy p. H. Heschlesie, recenzencie „Chwili”. Wolno każdemu być satelitą choćby z pod ciemnej rządu. I takie jest już przedziwne prawo artystyki między ulicą Chorążczyzny a pasatem Hausmana, że co się powie w „Kurjerze Lwowskim” to odzywa się echem w „Chwili”.

Na linii Stanisławów-Lwów ruch pociągów

w zupełności wstrzymany.

Lwów, 10. lutego.

Z powodu silnych zawiei śnieżnych został na odcinku Stanisławów—Lwów całkowity ruch po-

ciągów przypuszczalnie na 48 godzin wstrzymany

Rada miejska w sprawie kinoteatrów.

Depesza do Watykanu. — Mrozy a służba tramwajowa. — Emerytury funkcjonariuszy gminy. — Dyskusja kinowa i wnioski w sprawie cenzury filmów. — Pożyczka na adaptację lazienek. — Sprawa koncesyi na aptekę.

Lwów, 10. lutego.

(mg) Prez. Neuman rozpoczął wczoraj obrady Rady m. zawiadomieniem o wysłaniu depeszy hołdowniczej imieniem reprezentacji m. Lwowa z powodu wyboru papieża. R. dr. Dehnelowa zwróciła uwagę na ciężkie warunki pracy służby tramwajowej w czasie mrozów i przedłożyła wniosek nagły, domagający się od magistratu i komisji elektrycznej urządzenia ogrzewań na stacjach końcowych dla personelu tramwajowego, oraz skrócenia czasu jego pracy podczas wielkich mrozów, co jednogłośnie uchwalono. Następnie przyjęto wniosek nagły r. Terenkoczego, aże by zrównanie płac emerytów, wdów i sierot po funkcjonariuszach miejskich z emeryturami pracowników państwowych w myśl statutu emerytalnego gminy obowiązywało od 1 października 1921, aż do ustalenia statutu emerytalnego gminy na podstawie statutu państwowego, oraz polecono Komisji-matce w myśl wniosku r. Höflingera przeprowadzenie pewnych zmian i uzupełnień w składzie Komisji dla daniny państwowej.

Jako drugą uchwałę przyjęto bez dyskusji wniosek na wprowadzenie nowych podatków miejskich, oraz w sprawie pożyczki na koszt rekonstrukcyi ulic i placów.

R. Bogdanowicz referował sprawę podwyższenia na 40% opłat gminnych na cele dobroczynne od biletów do kinoteatrów. Przy tej sposobności dyskutowano długo nad zgubnym wpływem kin na młodzież i nad zagadnieniem, czy istotnie „podatek dobroczynny” jest obracany na rzecz dobroczynności miejskiej. Głos zabierali rr. Hauswald, Höflinger, Thullie, Felsztyn, Demeter, To-

maszek. Uchwalono wniosek r. Höflingera na podwyżkę opłat kinowych na 50%, w sprawie cenzury filmów zaś przyjęto szereg wniosków, mianowicie: by Magistrat odniósł się do Ministerstwa spraw wewn. o zaprowadzenie podwójnej cenzury filmów, a to prócz cenzury ogólnej, cenzury filmów na przedstawienia dostępne dla młodzieży do lat 18-tu, oraz wydanie zakazu dyrekcjom kinoteatrów wpuszczania tej młodzieży na przedstawienia filmów niezaopatrzonej cenzurą dla młodzieży; 2) by Magistrat przyszedł z wnioskiem o przyznanie znaczniejszych ulg w podatku tym kinoteatrom, które trzeźwością swoje przedsiębiorstwa na przedstawienia filmów cenzurowanych dla młodzieży. Nadto przyjęto wniosek r. Höflingera, na ustanowienie obywatelskiej Komisji, cenzuralnej dla kin i wniosek r. Thulliego na odniesienie się do Komisji cenzuralnej w Warszawie, by nie udzielała pozwoleń na filmy demonstrujące różnego rodzaju zbrodnie.

Na adaptacye w lazienkach ludowych przy ul. Balonowej uchwalono na wniosek ref. r. Felsztyna zaciągnąć pożyczkę w kwocie 2½ miliona marek. Po referacie r. dr. Piseka zastanawiano się nad zaopiniowaniem prośby p. Augensterna o koncesyę na aptekę przy ul. Zygmuntowskiej. R. dr. Poratyński oświadczył się przeciw tworzeniu nowych aptek, których Lwów ma dosyć, r. Sokal i referent przemawiali za poparciem prośby. Z powodu demonstracyjnego opuszczenia sali przez połowę obecnych, brakło kompletu i obrady zakończono, odraczając decyzję do następnego posiedzenia.

RONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

Teatr Wielki.

W piątek, 10. lutego, o godz. 7.30 wieczór „Balet Nair i Pajace”, opera w 3 akt. Mascagniego.

Teatr Mały.

W piątek, 10. lutego, o godz. 7.30 wieczór „Carewicz”, sztuka w 4 aktach G. Zapolskiej.

Teatr Nowości.

W piątek, 10. lutego, o godz. 7.30 wieczór „Hiszpańska mucha”, operetka w 3 aktach Arnoldda i Bacha.

liną metodę obrał p. St. Maykowski sprawozdawca teatralny „Słowa Polskiego”... przemilczenie. Jaki? więc ten „arbiter elegantiarum” krytyki lwowskiej, moralny obrońca polskich autorów dramatycznych z ramienia nieistniejącego już Panmuzaionu L. Hellera, nie obliczył że takie tendencyjne przemilczenie polskiej farsy przez pismo, roszczące sobie prawo do wszechpolskości, jest conajmniej grubą nieprzyzwoitością taktyczną. Lecz mniejsza o krytykę. Po p. Maykowskim nie spodziewałem się dla siebie niczego dobrego. W tym wypadku jego milczenie naprawdę może być złotem dla mnie. Ale jak sobie wytłumaczyć fakt tak dziecinnego zacietrzewienia, że „Słowo Polskie” nie umieściło nawet komunikatu kancelaryi teatralnej o chorobie Rasińskiego i o spowodowanej nią zmianie repertuaru? Przyjaciele i czytelnicy „Słowa Polskiego” którzy wybrali się przypadkowo na „Kłopoty Złotopolskiego” a dowiedzieli się wieczorem, że grają „Carewicza”, przekleli swój organ za brak informacji, ale za to nazwisko moje nie przedarło się nawet w komunikacie do szpał niechętnego mi pisma. To rozumiem! jak bojkot to bojkot! Pozwólcie, że jeszcze parę słów poświęcę ostatniemu z mych pogromców, niejakiemu p. J. Zahradnikowi, sprawozdawcy „Kurjera Powszechnego”. To był głos już nawet

nie żaby, ale wiosennej żabki zielonej, która prosto z ławki studenckiej wskoczyła do teatru. Napisanie kilku anemicznych wierszyków a ferowanie wyroków o sztuce i teatrze — to zupełnie co innego. Lecz nie dziwię się młodzieniaszkowi, który w okresie ząbkowania dorwał się do recenzyjnego stolca i zaczął dla odmiany „różnić” teatr — lecz raczej piśmu, które do tego dopuściło. Lecz, że jak powszechnie mówią, pismo to za kilka dni djabli biorą, więc i jego recenzent wróci na zieloną trawkę.

Zaiste ciężką jest dola autora dramatycznego w Polsce. Lwów pod tym względem nie jest wyjątkiem. Dość przeczytać co zrobiono w Warszawie z Winawerem a nawet z Rittnerem. Lecz jeszcze cięższą jest dola dyrektora teatru. Za piekło za życia, każdy z nich ma wyznaczone miejsce w niebie. Na zakończenie dam jednak dyr. Czarnowskiemu przyjacielską radę: niechaj przed każdą premierą uprosi po kolei wszystkich wrogich sobie recenzentów o prelekcję literacką przed sztuką. Za efekt recz — przecie pierwszą ciepłą recenzję o obecnym teatrze lwowskim czytałem w „Słowie Polskim” dopiero po „Carewiczu” Zapolskiej.

Henryk Zbierzchowski.

Nowy program „Bagateil“: 1) Część koncertowa, pp. Noskowska, Kraskowska, Struwe, pp. Renigen, Kamiński, Neusser, Dawidowicz i inni. 2) Światowej sławy duet taneczny N. Kirsanowa i A. Fortunato. 3) Rewia. Operetka w dwóch aktach z prologiem muzyka Dostala „Bogowie w kabarecie“.

Teatr lit.-art. „UL“:

Program od 27. stycznia: 1) Część koncertowa: Bronowski, Beroński, Mirski, Płotrowski, Tańska, Zamorscy. 2) Prof. Bałeński. 3) „W imię przyjaźni“ sketch. 4) „Stan obłączenia“ operetka.

Barwiński w „Carewiczu“. Rola prezydenta ministrów w „Carewiczu“ gra dziś tj. w piątek świetny artysta p. Barwiński, który grał ją na premierze tej sztuki. „Carewicz“ jak wiadomo wystawiany jest obecnie w Teatrze Małym.

Z Pol. Tow. Prawniczego. Dziś o godz. 6.30 w lokalu komisji kodyfikacyjnej (Mikołaja 4) odbędzie się odczyt p. L. Braglewicza p. t. „Projekt ustawy o gminie wiejskiej“.

Raut Studentów Medycyny Weterynaryjnej naznaczony na jutro, 11. bm. na cele Polskiego Tow. Brat. Pom. w salach Kasyna oficerskiego, otrzyma zapewne pierwsze miejsce wśród zabaw akademickich obecnego karnawału. Liczne sfery towarzyskie lwowskie zgłosiły już swój udział w tej zabawie, która ma odnowić świetne tradycje przedwojennych balów studentów Medyc. Weterynaryjnej.

BAL NAFTOWY

staraniem Koła Gór. Naftow. Stud. Politechn. lwow. odbędzie się w sobotę 18. lutego b. r. w salach Kasy na miejskiego. Zgłoszenia na listę zaproszeń z powo u ograni zonej liczy, nal ży ryc to na 'sy'ać z p daniam dokładnego adresu do „Komitetu Balu Naftowego“.

Lwów, Politechnika. 2111

Prof. Dr. Antoni Cieszyński powrócił i ordynuje jak dawniej przy ul. Batorego 1. 38, p. cd 3-4. 2057

Fantastyczna lichda — czy potworna rzeczywistość.

Rodzice przez omyłkę duszą własnego syna i palą zwłoki w piecu.

Para wołów za 100.000 mk. — Chciwość obudzona. — Zasadzka w lesie. — Ojciec pada ofiarą, syn ucieka z pieniędzmi. — Schronienie w domu zbrodniarza. — Morderca z żoną kują spisek. — Ocalony chłopiec po raz drugi unika śmierci. — Ucieczka w bieliznie. — Zbrodniarze duszą syna i palą jego trupa. — Po raz trzeci ocalony. — Zbrodniceza para ujęta.

(Korespondencya własna „Gazety Porannej“).

Sanok, w lutym.

Przed paru dniami przywieziono do tutejszego sądu nowych kandydatów na szubienicę a mianowicie włościan ze wsi Uherce z pod Sanoka, mę ża z żoną. On oskarżony o zamordowanie drugiego wieśniaka i własnego syna, ona o współudział w drugiej zbrodni. Cała historia jakby wyjęta z najbardziej sensacyjnego dramatu filmowego. Oskarżony zauważył, że wieśniak z sąsiedniej wsi sprzedał na jarmarku parę wołów za 100 tysięcy marek. Otrzymał pieniądze dał ów wieśniak w przechowanie swemu 14-letniemu synowi i wybrał się z nim w powrotną drogę do domu. W przydrożnym lesie urządził na nich zasadzkę oskarżony i kilkoma ciętłami siekiery pozbawił życia właściciela wołów. Widząc to chłopak uciekł przerażony do wsi i dziwnym trafem wpadł do chaty mordercy, gdzie opowiedział jego żonie o całym zajściu, prosząc o nocleg. Późno w noc wrócił morderca i opowiada żonie o swym czynie, dodając, że szkoda było „paskudzić się“ krwią, gdyż syn zamordowanego uciekł z pieniędzmi. Wówczas uradziła czigodna ta para małżeńska, by chłopaka udusić a zwłoki spalić w piecu chłebowym. Chłopak, który z poprzedniego jeszcze przerażenia nie mógł zasnąć słyszał wszystko i cichutko zesliznął się pod tapczan, czaiąc nocnikiem w stronę drzwi.

Wówczas morderca podług wskazówek żony zbliżył się do tapczana i udusił przez pomyłkę własnego syna, który leżał z tym chłopcem i skroczone zwłoki wtłoczył do pieca, zarzucił z żoną drzewem i podpalił. Tymczasem cudem ocalony chłopak uciekł bez ubrania i pieniędzy na wieś i zaczął umykać przez pole. Po drodze natknął się na patrolującego policyjanta, lecz nie zważając na

jego wezwanie począł uciekać. Wówczas policyjant strzelił w stronę uciekającego, nie zrobiwszy mu na szczęście nic złego. Dopiero na odgłos strzału chłopak zatrzymał się, opowiedział policyjantowi o obu morderstwach, poczem tejże samej nocy ujęto zbrodnicze małżeństwo i skutych odstawiono do Sanoka. W najbliższych dniach staną przed sądem doraźnym.

Orgie bandytyzmu w Sanockiem.

Sądy doraźne pracują. — Cztery egzekucyje. — W pogoni za dolarami. — Morderstwo rabunkowe. — Ujęcie sprawcy.

(Korespondencya własna „Gazety Porannej“)

Sanok, w lutym.

W sferach bandytów itp. rzezimieszków, weszło od pewnego czasu w modę rabowanie i mordowanie ludzi posiadających dolary. Zwłaszcza uboga podgórska okolica Sanoka obfituje obecnie w reemigrantów amerykańskich a temsamem w różne dolarowe epizody. Było już do tej pory kilkanaście większych kradzieży i rabunków „dolarowych“, z tych kilka zakończonych krwawo.

Dnia 2, 3 i 4 b. m. odbył się w Sanoku sąd doraźny, przed którym stanęli Antoni Izdebski z zawodu masarz, lat 24, Michał Suchecki, lat 22, ślusarz kolejowy i Eustachy Długosz, robotnik kolejowy lat 21, wszyscy z Zagórza, odpowiadając za zbrodnię morderstwa i rabunku. W ostatnich dniach stycznia weszli oskarżeni do chaty Jędrzeja Borysa włościanina w sąsiednim Postolowie i rozbili skrzynię, w której się miały znajdować dolary. Hałas obudził Borysa, który uzbrowił się w widły, wypłoszył bandytów i zmusił ich do ucieczki na strych. Stamtąd jeden z bandytów, Izdebski, uzbrojony w francuski karabinek celnym strzałem położył Borysa trupem na miejscu, poczem z dwoma towarzyszami zbiegł, pedzony widłami przez żonę zamordowanego. Dzięki energicznej akcji posterunkowego Paraboli i

komendanta Wilhelma Krebsa, udało się ująć całą szajkę w ostatnią styczniową niedzielę.

Bandytę Izdebskiego aresztowano w chwili jego zareczyn. Sąd doraźny pod przewodnictwem radcy Gawińskiego skazał Izdebskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie, Sucheckiego na 15 lat a Długosza na 10 lat ciężkiego więzienia. Izdebskiemu udzielono w drodze łaski jednej godziny na przygotowanie się do śmierci i dwóch godzin na wysłanie prośby o ulaskawienie. Ponieważ w oznaczonym 3 godzinnym terminie ulaskawienie nie nadeszło rozstrzelano skazańca na podwórzu więziennem o godz. 1 po południu. Oskarżał prokurator Dukiel, śledztwo prowadził sędzia Gólis, bronili: Izdebskiego Dr. Mossor, Sucheckiego Dr. Pell, a Długosza Dr. Bendel, którego bajecznej obronie zawdzięcza Długosz tak łagodną karę. Jest to już czwarty wyrok śmierci wydany i wykonany w Sanoku od czasu ostatniego ogłoszenia sądów doraźnych.

Na drugi dzień znów zamordowano włościanina z Jaćmierza w celach rabunkowych. Sprawcę ujęto. Jaćmierz jest to znana podsanocka miłoścowa zbolszewizowana do szpiku.

WL.

Szmugiel fałszowaną sacharyną na linii Lubl n-Lwów.

Aresztowanie trzech „kupców“.

Wyniki rewizyj. — Kurjerzy. — Śledztwo

Lwów, 10. lutego.

(h) Policya państwowa wpadła wczoraj na trop rozgałęzionej szajki szmuglerów fałszowanej sacharyny. Stwierdzono, iż z Lublina sprowadzono masowo do Lwowa kiepskiej jakości sacharynę, zaopatrzoną w monopolowe banderole z francuską etykietą, którą tutaj sprzedawano po horrendalnych cenach. Odbiorcą tej sacharyny we Lwowie był Juda Hersch Weidmann wraz z córką Pepi Weidmann. Głównym dostawcą był N. Lajba w Lublinie.

Wywiadowcy pol. państw. Lorch i Harańda, tropiąc tę sprawę od dłuższego czasu, przeprowadzili w dniu wczorajszym rewizję u Weidmanna, podczas której znaleźli nieznaczną ilość

fałszowanej sacharyny. Gdy już odchodzili, weszły do mieszkania dwie kobiety, który przywiozły z Lublina świeży transport. Indagowane przez obu wywiadowców z początku nie chciały przyznać się do udziału w szmuglu, dopiero po przeprowadzeniu u nich osobistej rewizji, podczas której znaleziono kilkanaście kg. sacharyny, obie przyznały się do współudziału.

Wywiadowcy ci stwierdzili nadto, że sacharynę przewożono niemal codziennie z Lublina, przez specjalnych kurjerów, którzy pobierali za każdą turę po 2000 marek oraz ryczałt za bilet kolejowy. Aresztowano wczoraj Judę Herscha Weidmanna, córkę jego Pepi, i Dorę Fuchs z Lublina. Śledztwo trwa dalej.

Trup żon e za p d podłoga.

NOWE SZCZEGÓŁY MORDU W RAWIE RUSKIEJ.

Lwów, 10. lutego.

W sprawie zamordowanego żołnierza w Rawie ruskiej, o której donieśliśmy wczoraj, udało nam się uzyskać następujące szczegóły.

Pierwszy spostrzegł trupa Piotr Grech, szeregowiec z dowództwa 3 bat. 19 pp. 7 komp., podczas pełnienia warty w barakach wojskowych d. 21 z. m. Grech o spostrzeżeniu swem opowiedział natychmiast kolegom, władza jednak dowiedziała się o tem dopiero 3 bm. i w dniu tym trupa wydobyto z ukrycia. Zwłoki zamordowanego mężczyzny liczącego około 27 lat, 177 cm. długie, były ubrane w mundur amerykański, spodnie słwe hallerowskie, w buty z cholewami. Mężczyzna ów był silnie zbudowany i dobrze odżywiony. —

Prawdopodobnie został on uduszony, bo podczas sekcji zwłok nie znaleziono żadnych znaków zewnętrznych. Nazwisko zamordowanego dotychczas nieznanne.

Nożownicy hulają.

Lwów, 10. lutego.

(h) Onegdał w Modryczu, pow. Drohobycz, wpadł do domu Iwana Magóry, Michał Wesely, Mikołaj Kulynycz, Dmytro Komal, Jan Ulmer, Mikołaj Łukowy, wszyscy z Solca, oraz Mikołaj Naumiak z Drohobycza i pobiwszy napadniętego ciężko łaskami,

pokałeczyli go w dodatku nożem, a następnie zrabowali mu 32.000 mk. i kapelusz. Policya zarządziła natychmiast pościg za bandytami, których następnego dnia ujęła.

APOLLO Dziś i dni nast. sensacyjne arcydzieło

ŻÓŁTE BESTYJE

Przygody Piotra Vossa, jako Człowieka bez nazwiska, — ścinającego krew w żyłach. W rol. gl. Harry Liedtke. Sala dobrze ogrzana. 2129

Kino LEW. Dzisiaj w piątek 10-go b. m. PREMIERA
Opowiadania z podróży KAROLA MAYA w 6 wciel. aktach

PRZEZ PUSTYNIĘ I DZIKI KURDYSTAN

Niwi ziarno doąd krajobrazy, życie i zwyczaje różnych szczepów — wspaniała wystawa — oryginalne straje. Nadprogram: Zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Polski w Warszawie — zdjęcie sportowe. 21 3

Do nabycia tylko oryginalnych stółkach we wszystkich aptekach i składach aptecznych	Wedle pol. cen lekarskich najidealniejszym środkiem przeciw atakom podagrycznym, ischias, reumatyzmowi mięśni, stawów, nerwobólom, bólowi krzyżów, migrenie, kluciu w bokach, porażeniem jest	Stosowany od wielu lat w szpitalach z najlepszym skutkiem
	„Sapomenthol“ Matuli	
	Fabryka: Eug. Matula, Ska z ogr. odp. w Krakowie, ul. Helclów 1. 17.	

Bandyci rąbują pod groźbą rewolwerów.

Lwów, 10. lutego.
(m) W Zalesiu Gorczyckim pow. Tarnobrzeg, wpadło onegdaj około godz. 8 wieczór trzech zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery i drągi bandytów do domu Judy Reissa i po oddaniu jednego strzału i sterroryzowaniu wszystkich domowników, zrabowali na szkodę Reissa rzeczy łącznej wartości 118.000 marek, a na szkodę Feldmana rzeczy wartości 354.000 mk. Bandyci bezkarnie zbiegli.

Włamanie u fotografa.

Lwów, 10. lutego.
(h) Przed kilku dniami włamali się nieznanymi sprawcy do zakładu fotograficznego Józefa Bergera w Przemyślu przy ul. Słowackiego 9, gdzie skradli rozmaite chemikalia oraz inne przedmioty łącznej wartości 100 tysięcy marek.

Z SALI SĄDOWEJ.

Falszerze dolarów przed sądem.

(Czwarty dzień rozprawy.)

Lwów, 10. lutego.
W dniu wczorajszym ukończono przesłuchanie wszystkich oskarżonych. Zeznania ich pokrywają się z zeznaniami złożonymi w Sledztwie, tak iż nie przyniosły one wczoraj nic nowego. Charakterystyczne jedynie były zeznania oskarżonego Baraniuka, masażysty w Kołomyi. Oskarżony zeznał, że Kostecki przejechał do niego na „leczenie“. Widział on wprawdzie u Kosteckiego rozmaite odbitki kolorowe i kłisze, ale nie przyszło mu na myśl, żeby to miały być przybory służące do fałszowania pieniędzy. Gdy się już wreszcie do-

wiedział, że Kostecki zajmuje się fałszowaniem pieniędzy, nie mógł go z mieszkania wyrzucić, ponieważ sumienie mu na to nie pozwalało, jako należącemu do sekty „badaczy pisma świętego“. Za parę zaś dni nastąpiło aresztowanie jego i Kosteckiego.
Z zeznań innych oskarżonych wyszły na jaw szczegóły w jaki to sposób puszczano w obieg tysiąckoronowe fałszyfikaty, kupując za nie u chłopów bydło. Na tem wczoraj rozprawę przerwano. Dziś zacznie się przesłuchiwanie świadków.

EKONOMISTA. Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 9 lutego.

Waluta niemiecka.

Wzrost bankowy na rachunek łączny z zapasem bieżącym

Bank	Wzrost	Bank	Wzrost
Bank gen. góralowski	300 44-30 700	Bank handlowy	1000 200 3600
Bank do VI. em.	300	Bank hipoteczny wst.	200 31 875
Bank dyskontowy	300	Bank hipot. z. wst.	200 28- 430
Bank handlowy	1000 200 3600	Bank Małopolski	200 35- 750
Bank hipoteczny wst.	200 31 875	Bank pow. z. wst.	100 7- 350
Bank hipot. z. wst.	200 28- 430	Bank przemysłowy	200 42- 650
Bank Małopolski	200 35- 750	Bank ziemski kraj. gal.	200 35- 600
Bank pow. z. wst.	100 7- 350		
Bank przemysłowy	200 42- 650		
Bank ziemski kraj. gal.	200 35- 600		

Akcje i obligacje

Wzrost	Bank	Wzrost
Tow. akc. brow. lwow.	300 251 1700	
Tow. akc. Ciochów	100 21 3200	3275-3225
Tow. akc. fabryk kart	100 43 100	
„Cmielów“ fabr. porcel.	1000	3750-3900-3800
Fabr. cementu „Portland Szwabowa“	100 25	
Tow. akc. „Gafota“	400 300 15000	
Tow. akc. „Gafota“	100 22-50 2150	2130-2075
Tow. akc. Górze	100 15-40 5000	
„Otkos“, wst. prz. dr.	1000	4850-4350-4900
Warsz. Ska. akc. budowy		
„Parowozów“ Lill. em.	500 60 1325	1400-1350
„Patria“ fabr. papieros.	1000 300 4700	
Pezet	500	975-1025-1050
„Podiak“ Zakł. amunic.	350 00 935	
Polski Glob	500 100- 900	
Polska nafta	500 75 1950	2075-2000
Polskie Tow. kopalne	100 35 675	
Tow. akc. Rakowca	100 50 3500	
Zakłady elekt. „Siemka“	200 24 1500	
Gal. Zakł. elek. Siemka	100	8000

„Tapege“	700 140-5300
Tow. akc. Złotoniowski	100 42-5400
„Żegluga Polska“	140 28- 450

Karty zastawne na 100 marek (bez procentu bieżącego)

Banku Małopolskiego 4 i pół proc.	101-50 106-50
Banku hip. gal. 4 i pół proc.	105-50 107-50
Bank Mał. gal. 4 proc.	100- 102- 101- 101-
Bank hip. z. wst. 4 i pół proc.	99- 101- 101- 101-
Polski bankier 4 i pół proc.	106- 103- 101- 101-
Polski bankier 4 proc.	99- 101- 101- 101-
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół proc.	107- 102- 101- 101-
Tow. kred. gal. ziem. 4 proc.	102- 101- 101- 101-
Bank kred. ziem. 4 i pół proc.	99- 101- 101- 101-

Obligacje na 100 marek (bez procentu bieżącego)

Komun. Banku kraj. 4 i pół proc.	103- 107- 107- 107-
Komun. Banku kraj. 4 proc.	99- 94- 94- 94-
Koleje lokal. Banku kraj. 4 proc.	87- 94- 94- 94-
Państw. kraj. gal. z r. 1911, 4 proc.	97- 90- 90- 90-
Państw. kraj. gal. z r. 1911, 4 proc.	97- 90- 90- 90-
Państw. kraj. gal. z r. 1913, 4 proc. (szkod.)	97- 90- 90- 90-
Państw. kraj. gal. z r. 1914, 4 proc.	97- 90- 90- 90-
Państw. kraj. gal. z r. 1914, 4 proc.	97- 90- 90- 90-
Państw. kraj. gal. z r. 1914, 4 proc.	97- 90- 90- 90-
Państw. kraj. gal. z r. 1914, 4 proc.	97- 90- 90- 90-
Państw. kraj. gal. z r. 1914, 4 proc.	97- 90- 90- 90-
Państw. kraj. gal. z r. 1914, 4 proc.	97- 90- 90- 90-

V. Walety.

Ruble ros. po 100	300- 400-
„ po 500	180- 250-
„ drobne	80- 100-
„ duńskie po 100	32- 51-
„ po 50	20- 40-
„ katarski po 400 300	19- 15-
Karbowanie po 1000	1- 3-
Grzywny po 500 i wyżej	4- 8-
1 frank francuski	270- 280-
1 frank szwajcarski	670- 680-
1 L. Sterling	14 00- 14 70-
1 dolar amerykański	32 0- 33 0-
Dolary amer. drobne (1-ki i 2-ki)	1100- 3200-

1 dolar kanadyjski	2950- 3050-
Marki niemieckie (po 100)	16 25 17-
„ „ (po 100)	15 50 16-
„ „ (drobna)	14 50 15-
Lei rumuńskie po 50)	22 25 24 25-
„ „ (drobna)	21 25 23 25-
Liry włoskie	145- 155-
Czeskie korony	58- 62-
Korony austr. niem. stopniowane	-40 -46-
Korony węgierskie	4 50 5 50-
Franki belgijskie	260- 270-
Korony szwedzkie	700- 725-
Korony duńskie	625- 675-
Korony norweskie	450- 500-
Marki fińskie	45- 50-
Florenty holenderskie	1125- 1225-

VI. Dewizy.

Na Londyn	14100-14600-
„ Paryż	275- 285- 283 50
„ Zurych	625- 675-
„ Praga	60- 64- 62 50
„ Budapeszt	4 50 5 50-
„ Wiedeń	-42 -46 -44
„ Berlin	16 50 17 25 16 80
„ Belgrad	38- 48-
„ Zagrzeb	10- 12-
„ Nowy Jork	3215- 3315-
„ Medyolan	145- 155-
„ Bukareszt	22 50 24 50-
„ Bruksela	260- 270-
„ Kopenhaga	650- 700-
„ Fi landya	45- 50-
„ Holandia	1125- 1225-1200-
„ Szwecya	700- 750-
„ Norwegja	460- 510-

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7 proc.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 8. lutego.

Targ akcji przemysłowych bardzo ożywiony. Polska nafta rozpoczęła kursem 2000 i awansowała na 2025, w Warszawie 2225-2275. Większe obroty w Parowozach po kursie 1350 przejściowo po 1375, w Krakowie 1300 do 1325. Chodorowskie z 3225 poprawiły się na 3250, w Krakowie 3250 do 3300. Cmielów rozpoczął kursem 3800 i awansował na 3850. Gafota awansowała na 2075. Otkosy poprawiły się na 4900, Pezety na 1000. Akcje bankowe w zaniedbania. Kursy walut zagranicznych silniejsze, w szczególności podrożały dewizy na Wiedeń i Berlin. Wiedeń u nas początkowo 0.42 i pół pod koniec 0.44, w Krakowie 0.44 i pół do 0.45 i pół, w Warszawie 0.42 do 0.43 i pół. Berlin początkowo 16.80 pod koniec 17, w Krakowie 17.25 do 17.45, w Warszawie 16.75 do 17. Praga u nas 62.50, w Warszawie 62.75 do 63. Paryż u nas 283.50, w Warszawie 281.50 do 283. Amsterdam płacono 1200. Tendencja naogół zwykła, usposobienie silne.

Z WZORAJSZEJ POPOL. GIEŁDY NIEOFIC. Lwów, 10. lutego.

Od godz. 11-tej popyt na wszystkie obce waluty w szczególności na niestemplowane korony i złoto, ostatnie bardzo poszukiwane. Obrót ożywiony. Dolary amerykańskie 3200-3300, jedyn i dwa 3100-3200, dolary kanadyjskie 3060-3070, 1-ki i dwójki 2960-2970, marki niemieckie 16 90-17 00, setki 16 60-16 65 drobna 16 30-16 40, leje 23 00-23 50, drobne 22 50-23 00, czeskie korony 62 00-63 00 drobne 61 00, do 62 00, austriackie tysiączki 1200-2000, setki 100 00-20 00, 50-koronówki 50 00- 55 00, 20-koronówki 16 00-17 00, 10-koron 70- 8 00, 1-ki i 2-ki 0 60- 0 70 f., ruble 5-setki 1 80 2 40, setki 3 00-4 20, 25-rubliówki 1 70-2 20, 10-rubl. 1 60-1 70, reszta drobnych od 0 80-1 00, dumskie tysiączki 35 00-50 00, dumskie 250 rub. 0 20-0 35, karbowanie 2 00-2 20, hrywny 4 00-7 00 franki franc. 270-280 funty szterl. 14000-14200 franki szwajcarskie 650-660.

Złoto: 20-kor. 12500—12600, 20-franków (1200)—12100, 20-marków (1360)—1380, funty szterlingi 12000—12100, 10-rubliówki 15300—16000, dolary 3150—3180.

Srebro: Korony aust. 225—235, floreny 600—620, ruble 920—950 kopiejki 420—430 dolary amerykańskie 1600—1650, półowki i ćwiartki 1500—1520, dolary kanad. 1400—1420, drobne 1300—1350, leje 195—200.

GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków, 9. lutego.

(PAT.) Akcje. Transakcje: Zieleniewski 5400; H. Cegielski 2025; Fabryka parowozów 1300; Trzebińskie maszyny 1950; Pocisk 900; Chodorów cukier 3250.

Waluty. Transakcje: Dolary Stan. Zjednocz. 3100; Franki francuskie 265; Marki niemiec. 15.75; Korony austr. 0.42; Korony czechosłow. 59—.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 10. lutego.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej obroty dewizami były dość ożywione przy tendencji mocnej. W dziedzinie papierów dywidendowych panuje w dalszym ciągu ożywienie przy tendencji również mocnej. Papiery publiczne w ruchu ograniczonym.

KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 9. lutego.

(PAT) Kursa giełdy warszawskiej z 9. lutego. Papiery wartościowe. Transakcje. Obligacje 5 prc. z r. 1917 123, Listy zast. 4 i pół prc. Tow. kred. ziemsk. za rb. 100 300, Listy zast. 4 i pół prc. Tow. kred. ziemsk. za m. 100 72, Listy zastaw. 5 prc. m. Warszawy 310.

Waluty i dewizy. Dolary St. Zjedn. 3277 i pół, franki szwajcarskie 640, marki niem. 16.82 i pół.

Czeki. Na Belgię 270, Berlin 16.75, Londyn 14450, N. Jork 3295, Szwajcaryę 642, Wiedeń 43 i pół, Pragę 63, Włochy 162, Paryż 283.

Akcje. B. handl. warsz. 2850, B. kred. warsz. 2800, B. zachodni 1700, B. zjedn. z pols. 1100, B. Tow. współdziel. 3750, Tow. kopl. wę. 18200, Warsz. Tow. f. cukru 20400, Lilpop, Rau. Lów. 3550, Rudzki i Ska 2500, Starachowice 4775, L.J. Borkowski 1460, Bracia Jablkowscy 1270, Żegl. pol. 1725, Żyrardów 61000, Ostrowieckie zakł. 6900, Polska nafta 2225, Przem. drzewny 1625, Pocisk 1050.

KURS MARKI POLSKIEJ W BUDAPESZCIE.

Budapeszt, 9. lutego.

(PAT) Markę polską notowano dziś 18 do 19.

NIEOFICYALNA GIELDA WIENSKA.

Wiedeń, 9. lutego.

(PAT) W prywatnym handlu walutowym notowano dziś: dolary 6900, marki niemieckie 18, korony czeskie 138, marki polskie 2.80.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 9. lutego.

(PAT.) Berlin 27.22 i pół; Marka niem. 27.22 i pół; Warszawa 1.35—1.95; Marka polska 1.15—1.75.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 9. lutego.

(PAT.) Początkowe kursa dewiz z 9 b. m. Berlin 2.70; Holandia 192.75; Nowy Jork 514; Londyn 22.50; Paryż 44.50; Medyolan 22.60; Praga 9.80; Budapeszt 0.82 i pół; Zagrzeb 1.70; Warszawa 0.15; Wiedeń 0.17; Austr. stempl. 0.08.

Zurych, 9. lutego.

(PAT.) Końcowe kursa dewiz z 9 bm. Berlin 2.66; Holandia 191.75; Nowy Jork 514; Londyn 22.49; Paryż 44.35; Medyolan 24.60; Madryt 80.75; Bruksela 41.90; Kopenhaga 105.50; Sztokholm 134.25; Chrystiania 85.10; Buenos Aires 185; Praga 9.80; Budapeszt 0.82; Zagrzeb 1.70; Warszawa 0.15; Wiedeń 0.17; Austr. stempl. 0.08.

DEWIZY PARYSKIE.

Paryż, 9. lutego.

(PAT) Zamknięcie giełdy wekslowej z 9.

lutego. Weksle na Niemcy 5.29/32, Belgię 95.50 Runionię 9.37, Amerykę 11.79, Pragę 22.25, Anglię 5.127, Holandję 440, Włochy 56.62, Szwajcaryę 230, Hiszpanię 184.

DEWIZY LONDYŃSKIE.

Londyn, 9. lutego.

(PAT) Dewizy z 8. lutego. Weksle na Paryż 51.09 i pół, Belgię 53.80 i pół, Szwajcaryę 22.37, Holandję 11.66 i pół, Amerykę 27.52 i pół, Włochy 89.62, Niemcy 8.79, Wiedeń 13600.

DEWIZY NOWOJORSKIE.

Nowy Jork, 9. lutego.

(PAT) Weksle na Londyn kablem transformacyjnym 436.62, na Londyn 60-dniowe 433 na Paryż 8.60, na Berlin 0.50 i trzy czwarte, na Holandję 37.40, na Belgię 8.25, na Szwajcaryę 19.52, na Madryt 15.65, na Rzym 4.93, srebro krajowe 99.62, srebro zagraniczne 65.62.

ZBOŻOWA GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 9. lutego.

(PAT) Giełda zbożowo-towarowa z 9. lutego. Żyto 8000, kukurudza rumuńska 10000, żyto franco Warszawa 8800, jęczmień franco skład Warszawa 8200, otręby żytnie franco Warszawa 5500—5550, otręby jęczmienne 4000.

GIELDY BAWELNIANE.

Nowy Jork, 9. lutego.

(PAT) Bawełna, targ miejscowy: Middling 17.40, luty 17.05, marzec 17.10, kwiecień 16.90, maj 16.80, czerwiec 16.60, lipiec 16.39, sierpień 16.15, wrzesień 15.92, październik 15.74, grudzień 15.65.

Nowy Orlean, 9. lutego.

(PAT) Bawełna, targ miejscowy: Middling 15.75.

Liverpool, 9. lutego.

(PAT) Bawełna, targ miejscowy, ceny w pensach: amerykańska i brazylijska o 14 punktów wyżej, egipska niezmiennona, American Fully Middling tendencja stała, luty 9.36, marzec 9.40, kwiecień 9.39, maj 9.39, czerwiec 9.35, lipiec 9.35, sierpień 9.26, wrzesień 9.15, październik 9.09, listopad 9.03, grudzień 8.99, styczeń 1923 r. 8.95, egipska Sakellaridis luty 14.65, marzec 14.80, maj 15.25.

Aleksandrya, 9. lutego.

(PAT) Sakellaridis bawełna marzec 31.90, maj 32.85, górnoegipska Ashmouni luty 22.90, kwiecień 23.25.

Ceny u ta'ona przez komisję cennikową Izby handl.

CENY PRZECIĘTNE NA BYDŁO, TRZODĘ I PRODUKTA ZWIERZĘCE.

—o—

Posiedzenie komisji cennikowej dla oznaczenia cen płaconych w handlu hurtownym za bydło, trzodę chlewną i produkta zwierzęce we Lwowie i w województwach Lwów, Stanisławów i Tarnopol ustaliło następujące ceny przeciętne za czas od 28. stycznia do 4. lutego 1922.

Lwów, 10. lutego.

ZA BYDŁO.

A) Bydło za 1 kg. żywej wagi płacono:

1) woły: a) od 400 do 500 kg. żywej wagi mk. 230—280, b) od 250 do 400 kg. żywej wagi mk. 180—220, 2) krowy mk. 160—240, 3) buhaje 150—220, 4) hable 100—170, 5) cielęta 180—240.

B) Świnie za 1 kg. żywej wagi płacono:

a) towar praski mk. 300—380, b) od 60 kg. do 150 mk. 00—00, c) sztuki grube mk. 400.

ZA ZWIERZĘTA BITE W CAŁYCH SZTUKACH WZGLĘDNIEMIE CWIARTKACH.

A) bydło rogate za 1 kg.

1) grube sztuki a) przody I. klasy mk. 500, b) przody II. klasy mk. 380, c) przody III. klasy mk. 280, d) zady I. klasy mk. 290—315 e) zady II.

klasy 260—280, hablina mk. 240, 3) cielęta w całości mk. 240—260. B) nierogaczna bita w całości mk. 320—500.

SKÓRY.

A) bydłace: a) solone za 1 kg. mk. 475—500, b) świeże za 1 kg. o 10 proc. taniej, B) skóry kofskie za sztukę mk. 4500—5500, C) skóry cielęce: a) z uboju lwowskiego za sztukę mk. 3500, b) z uboju prowincjonalnego nie było transakcji, D) owcze za sztukę z wełną nie było transakcji.

PRODUKTA UBOCZNE.

A) łój: a) jadalny za 1 kg. mk. 550—600, b) dla celów przemysłowych mk. 350, c) topiony mk. 00.

WYROBY GARBARSKIE CENY FABRYCZNE.

A) krajowe: a) dębowe: 1) juchty (bolechowskie) za 1 kg. mk. 3000—3500, b) bukaty za 1 kg. mk. 3000, 3) cielęce za 1 kg. mk. 3000, 4) juchty (Wielkopolskie) za 1 kg. mk. 2500; b) chromy: 1) czarne boksy ciel. i bydłace za stopę mk. 700—850, 2) kolorowe boksy ciel. i bydłace za stopę mk. 850—1000, 3) chevreau krajowe za stopę mk. 700—800, c) 1) chodakowa w całych sztukach za 1 kg. mk. 1700—2000, 2) boki z policzkami za 1 kg. mk. 1300—1600, 3) słupce za 1 kg. mk. 2800—3200. B) skóry rymarskie: blank czarny w połówkach za 1 kg. mk. 2500—3000. C) skóry zagraniczne ceny fabryczne: 1) skóra podszwowa w połówkach za 1 kg. mk. 2600, 2) krupony za 1 kg. mk. 3300—3900, 3) bifle krupony za 1 kg. mk. 2600—2800, 4) boki za 1 kg. mk. 1400—1500, 5) główki za 1 kg. mk. 1600—2000, 6) brandzle angielskie za 1 kg. mk. 00, 7) pasy szyte transmisyjne za 1 kg. mk. 4500—5000, 8) boksy niemieckie i francuskie sortu B) za 1 stopę mk. 1200—1250, 9) chevreau czarne za 1 stopę mk. 1200—1250, 10) chevreau kolorowe za 1 stopę mk. 1300—1400, 11) boksy kolorowe francuskie mk. 1800, (od 3 do 11 tendencja zwyżkowa).

JAJA.

A) świeże, skrzynia 24 kóp mk. 55.000—62.000 B) wapienne, skrzynia 24 kóp mk. 00.

Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia sfery interesowane, że cenniki komisji cennikowej za bydło, trzodę chlewną i produkta zwierzęce będą ogłaszane w odstępach dwutygodniowych.

CENY PRZECIĘTNE ZIEMIOPŁODÓW.

Posiedzenie komisji cennikowej dla oznaczenia cen płaconych w handlu hurtownym (przesyłki całowagonowe) za plody rolnicze i ich produkta paritas dwo rzec kolejowy Lwów i loco stacya załadowcza kolei państwowych w województwach Lwów, Stanisławów i Tarnopol ustaliło następujące ceny przeciętne za czas od 28. stycznia do 4. lutego 1922 za 100 kg.:

Lwów, 10. lutego.

Pszenicy płacono a) paritas stacya Lwów mk. 11800—12000, żyta płacono a) paritas stacya Lwów mk. 7500—7800, jęczmienia brow. a) paritas stacya Lwów mk. 7300—7600, jęczmienia past. b) loco stacya załadowcza woj. tarnopolskiego mk. 6600—6900, owsa płacono a) paritas stacya Lwów 7300—7600, hreczki płacono loco stacya załadowcza 7500—7800, grochu jadalnego polnego mk. 8300—8600, grochu jadalnego Victoria 14800—15000, fasoli białej loco stacya kol. Lwów mk. 10500—10900, fasoli białej loco stacya kol. Lwów mk. 8800—10000, kukurudzy płacono a) paritas stacya Lwów mk. 9200—9300, b) loco stacya kol. Sniatyn woj. Stanisławów mk. 9100—9400, konczyny nasien. czerw. podolskiej tegorocznej loco stacya kolejowa mk. 65000—75000, siano płacono a) Małopolskiego I. kl. mk. 3800—4200, loco stacya kolejowa, b) II. kl. mk. 00, c) Poleskiego (Pińskie) loco stacya kresowa mk. 2800—3000, słomy płacono a) Małopolskiej loco stacya załadowcza mk. 2000—2200, b) Wołyńskiej loco stacya załadowcza mk. 00, ziemniaków gorzelanych płacono loco stacya załadowcza mk. 2500—2600, 50 kg. chmielu od produc. a) Polskiego loco stacya mk. 180.000—210.000, b) Wołyńskiego, loco stacya mk. 140.000—150.000, maki pszennej a) grysiku

loco młyn mk. 25.000, b) mąki 40% loco młyn mk. 22.000—23.000, c) mąki 50% loco młyn 20.500—21.000, d) chlebowej loco młyn mk. 00, mąki żytniej a) 60% loco młyn mk. 12.800—13.200, b) 70% loco młyn mk. 11.500—12.000, otrębów a) pszenicznych loco młyn mk. 4.300—4.600, b) żytnich loco młyn mk. 4.100—4.400, pęczaku płacono mk. 13.000, kaszy hreczanej mk. 17.500—18.000, wyki mk. 6.200—6.500, mieszanki mk. 00, lubinu płacono mk. 4200—4300, makuchów lnianych i konopnych płacono mk. 8000—8200, 100 l. 100% spirytusu rolniczego sur. loco stacya załadow. mk. 50.000, 100 l. 100% spirytusu przemysłowego loco stacya załadowcza sur. mk. 40.000, 100 l. 100% spirytusu rektyfikowanego sur. loco rafinerya, rolniczego mk. 70.000, 100 l. 100% spirytusu rektyfikowanego przemysłowego sur. loco rafinerya mk. 60.000, 100 l. 90% spirytusu denaturowan. sur. loco za-

kład denaturacyjny mk. 45.000, 100 l. 100% spirytusu octowego sur. loco rafinerya mk. 50.000. Izba handlowa i przemysłowa zawiadania sfery interesowane, że cenniki komisji cennikowej ziemiopłodów i ich przetworów będą ogłaszane w odstępach dwutygodniowych.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 10. lutego.

Ruch na targach ciągle jeszcze słaby. Po-
daż niektórych artykułów, jak np. jarzyn i jaj
ciągle jeszcze minimalna, a ceny są wyśrubowa-
wane do niebywałej wysokości.

Wczoraj płacono za kilo mięsa wołowego
300—340 mk. (280), wieprzowego 440 mk.
(400), cielęcego 280 mk. (260), słoniny 800 mk.
(700), sadła 900 mk., kiełbasy 650—800 mk.

Za kilo mąki pszennej płacono 240 mk.
(210), kaszy hreczanej 180—190 mk. (170), ja-
ziel 160 mk. (130), fasoli 120—150 mk. (100),
grysiu pszennego 250—280 mk., kukurudzian-
ego 130 mk. (120), ryżu 280 mk. (250), cukru
białego 700 mk. (650).

Za jedno jajo płacono 45—50 mk., za litr
mleka 140 mk. za kilo masła deserowego 1800
do 2000 mk., kuchennego 1500—1700 mk., sera
280—300 mk.

Za kilo ziemniaków płacono 35—40 mk.,
buraków 40—50 mk., kapusty kiszanej 80—100
mk. za głowę kapusty 100—120 mk., kalafioru
do 200 mk., kielu do 60 mk., kalarepy do 30 mk
za korzonek chrzanu 10—15 mk.

WYJAŚNIENIA I PORADY

w sprawach ogłoszeń zu-
pełnie bezpłatnie w Admi-
nistracji Lwów, Sokola 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ

otwarty cały dzień
do godziny 7-mej wie-
czorem bez przerwy. 1000

NAUKA I WYCHOWANIE

Nauczycielka francuskie o udziela lekcji i konwersa-
cji. Zgłoszenia do Administracji pod „Lekcyja”. 2-4.

POSADY I PRACZ

Nie mka do 1-2 dzieci, zdolna pielęgniarka obznaj-
miona z szyćmi i robotami ręcznymi poszukuje posady
od 15. lutego. Zgłoszenia pod „Niemka” do Biura
Ogłoszeń Scherera, Pasaż Hausmana. 2142

Buchalter (ka), Maszynista (ka) potrzebni. Zajęcie
całodzienne. Zgłoszenia p semne z podaniem warun-
ków: Lektor, Lwów, Mikołaja 23. 2136

Rządca agronom, rutynowany, 9 lat praktyki samodzi-
elnej, obejmuje zarząd majątku od 1. lub 15. marca 1922.
Zgłoszenia pod „Z. Z.” Przeniczniki p. Tyśmienica
2132

Młoda inteligentna osoba przyjmie w godzinach po-
połu niowych od 4-7 zajęcie jako lektorka lub to-
warzyszka starszej osoby, a bo też zajmie się dziećmi,
udzielając r wnocześnie pomocy w nauce. Zgłoszenia
listowne do Administracji za okazaniem legitymya yi
L. 301/Bh. 2131

Adwokat Wittla, Batorego 32, poszukuje maszynistk
tylko pierwszorządnej sily. Z loszenia od 12-1. 2137

Absolwent z rocz. kursem handl., były rach. kane. woj-
sk. wej. znający dokładnie buchalterię p jedynęzą
i podwójną jako też ameryk. również korespondencyę
i pisanie na maszynie, poszukuje posady. Zgłoszenia
do Adm. „Gazety Wiecz.” pod „Absolwent”. 1920

KORESPONDENTKA

v dokładną znajomością stenografii i prowadzen a pro-
tektu, pisząca biegle na „Underwoodzie”, poszukiwana.
Zgłoszenia osobiste z podaniem referencyi do Związku
Okręgowego Współdzielczych Stowarzyszeń Pracowni-
ków Kolejowych, Magazyny Kolejowe między g. 12-2.
2127

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Sklep korzenny z kompletnem, urządzeniem lub samo
urządzenie p zy ul. Krzywaj 18, Zamarstynów, zaraz
do sprzedania. W adomość na miejscu. 2139

Automobile osobowa, ciężarowe, okazujnie do nabycia
„Piot”, Lwów, Batorego 4. 1381

Kupię

natychmiast majątek we Wschodniej Małopolsce-
który posiada doby przy tyw wody z prawem używa-
nia tejże. Reflektuję na al; do 20 H. P. w pobliżu koleji.
Zgłoszenia pod „A. M.” do Administracji. 4720

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Mieszkania różnych pokoi dla solidnych zamożnych lo-
k torów poszukuje Galicyjskie biuro, Kopernika 22,
telefon 416. 1543

ACZMIAJE

ranowie! Kapelusze męskie przerabia starannie i mo-
dnie jedyna w kraju fabryka kapeluszny Rudolfa Neu-
welta, Lwów, Balonowa 3, składnica, pl. Maryacki 8.
1609

Bieliznę męską, damską, pościelową dla sklepów i pry-
watnych, wykonuje starannie, po cenach umiarkowa-
nych, szwalnia, Teatynska 1 A. 13-4

ŚNIEGOWCE MĘSKIE
DETAILICZNIE I HURTOWNIE sprzedaje
„POLINEX”, pl. Maryacki 5.
2145



**STAMPILIE NAUCZUK
I PIECZĘCIE**
WYKONUJE NASTANEZ
MAKS GLASERMAN
RYTOWNIK
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19.
1235

Kolporterów

do roznoszenia gazet przyjmujemy natychmiast.
Zgłoszenia do „Gazety Weczernej”, Lwów, ul.
Sokoła l. 4.

OGRÓD - SAD

do wydzierżawienia 5 ki ometrów od Warszawy
szosa 24 morgi ogrodu sadu, 700 drzew jabłoni,
500 drzew innych kil nastoletnich, gatunki wy-
borowe, przeważnie zimowe. Ciepłarnia, budynki
gospodarcze, dom mieszkalny, przewidziane jezere
10 morgów karczunku. — Zgłoszenia nadsyłać do
Tow. Akc. „Reklama Polska”, Warszawa, Jasna 10
pod „Sad”. 4703

Dr. Regina Reichenstein-Nadłowa
ordyn. w chorobach skór. i wener. dla kobiet od 8-9
i od 2-4 pop. pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną).
19-1

Atun Chromowy w kawałkach
Antichlor w kryształkach
Siarczan glinu (Schwefelsaure Tonerde)
Atun biały w kawałkach
Salmiak w kryształkach
Natriumbisulfid

LEON ABRAHAM, Lwów, pl. Bilszewskiego 3

Adres telegr. „Chemikalia Lwów”. — Telefon Nr. 561.
Reprezentant Zakładów chemiz. GOITEIN, MICHAEL & COMP. BERLIN-WIEDEŃ

**CENTRALA AGENTUR FA DŁOWYCH
NA WSCHODZIE**

Lwów, ulica 3-go Maja l. 16
uprasza o oferty na drzewo bu-
kowe, opałowe, suche, w ilości
kilkudziesięciu wagonów. 2110

Ogłoszenie.

Zarząd domu więziennego Sądu okręgo-
wego karnego we Lwowie rozpisuje niniejszem
konkurs na dostawę większej ilości artykułów
spożywczych i innych przedmiotów dla tusado-
wego więzienia na rok 1922.

Blizsze szczegóły w Zarządzie więzienia.
Oferty waciść należy do 1. marca 1922. 2051

Specyjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER,
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8-9 i 12-6. 2125

WAŻNE DLA PAŃ!

pierwszorzęny fryzjer damski z Warszawy po-
leca naj onse fryzury, farbowanie włosów, (spe-
cjalność: koloryzacya włosów na wszystkich od-
ceni). Lwów, Trzeciego Maja 7. 2012

Świeczniki elektr. z brązu i mosiężna z jedw. b-
nymi abażurami. Lampki do szafek nocnych z aba-
żurkami sprzedaje po Mp. 1950.— 1840
„LUMEN”, Lwów, plac Maryacki l. 4.

KARBID ZAGRANICZNY

w oryg. bęb. po cenach zniżonych sprzedaje
Malwina Immerglück
1511 Lwów, ul. Jagiellońska 17.

CZAS
odnowić przedpłatę

Kwas mleczny
Naftalinę białą w łuskach
Gips alabastrowy
Calcium carbonicum 4747
Sze. ak i t. p. chemikalia
w hurtownem opa owaniu poleca